

# Pierwszy, Nie Ma Nas

## Zwrotka 1 (Pierwszy)

Pamiętam te dni, wciąż często je wspominam  
Czas przypomina mi, że tylko ja i ty wiesz  
Gdzieś na dnie to wszystko się zaczyna  
Miało być pięknie, ale świat chyba odwrócił bieg  
Chciałbym zawsze mieć Ciebie ale przez to wszystko  
Co się tutaj dzieje to czasem tracę nadzieję  
Mam wiarę w siebie że zmienię się choć nie wiem  
Czy zasługuję na Ciebie bo stale wybucham gniewem  
Patrze na siebie i wciąż umiemy wybaczać  
Dla świata nie ma nas, a dla nas nie ma świata  
Mijają lata, mija cały cenny czas  
Czasem myślisz nie ma nas, to do kogo ja mam wracać  
To nasza szansa choć nas tutaj nie ma  
Tylko ty wiesz czego trzeba mi, bym był szczęśliwy teraz  
Chcesz gwiazdę z nieba, dam Ci cały archipelag  
Zrobię wszystko to co trzeba  
Chociaż świat dawno nas sprzedał

## Zwrotka 2 (PWL)

Pamiętasz chwile, gdy nie byłem tym kim jestem dzisiaj  
Mieliśmy bilet do jeszcze lepszego świata  
Dzisiaj już nie wiem, przez co wcale już nie śpiam  
Jednak zaczynałem kłamać, że zawsze będę tu wracał  
Wszystko ma sens, jednak nie rozumiem przyczyn  
Razem mogliśmy wszystko, osobno jesteśmy nikim  
Pamiętam chwile, kiedy przychodziłaś do mnie  
Wygraliśmy każdą bitwę, jednak przegraliśmy wojnę  
Nie wiem już sam za czym można tutaj gonić  
Wszystko dawno trafił szlak, dlatego dzisiaj nie śpię  
Lecz nie żałuję, tych wszystkich przeżytych godzin  
Bo wspominam jeszcze czasy, dzięki którym było pięknie  
Nie ma nas, nie ma szans, żeby zdobyć wszystko  
Zostawiliśmy cały sens na ostatniej stacji  
Mieliśmy wiarę, odwagę, świetlaną przyszłość  
Dzisiaj został mi długopis i notatnik